

stantynopola; po drodze ma on się zatrzymać na brzegach Attyki, także koło Termopilów, na brzegach Tessalii i Macedonii.— Werbowane woyska do służby greckiej, umieszczane zostają w Argos po koszarach, z kąd rozsełają ich, do Tebów i Beocji na dalsze przeznaczenie. Młodzi ludzie z dawniejszego woyska którzy poodbiegali ze szkół i odstąpili rękodzieł, powracają znowu do pierwszego swego powołania, gdyż do uformowania 15,000 ludzi, zbyt wielka liczba znajduje się officerów i podofficerów. od liniowych batalionów i od artylleryi, z woyska za czasów jeszcze byłego prezydenta Capodistrias, który niechęć utracić swych stopni, licznie zgłaszają się do nowych zastępów króla Ottona; żołnierzy tylko jest mało, a tych spodziewają się w krótkie z zagranicy.

(G. P. S.)

## HISZPANIA

*Madryt 4 Czerwca.*

W dzień urodzin króla 30 maja była świetna gala u dworu, gdzie przypuszczano do pocałowania ręki. Ciało dyplomatyczne i osoby różnych zdań, były licznie zgromadzone.

Przysposobienia do uroczystości hołdu, już właśnie ukończone; wczoraj przybyły znowu dwa pólki, w obwód stolicy, jeszcze inne woyska oczekiwane są dziś lub jutro, a do 20 t. m. zgromadzi się do 30,000 ludzi. Wszelkie poczyniono środki, aby zamierzone plany falky apostołicznej zniweczyć.

Rząd otrzymał urzędowe wiadomości z Paryża, według których były minister Calomardo, zgromadza u siebie najpryncypalniejszych stronników dawnego systemu, zamierzając przy podobnej okoliczności działać w imieniu infanta Don Carlos. Skoro P. Zea Bermudez otrzymał tę wiadomość, udał się zaraz do P. Rayneval, i czynił mocne wyrzuty, względem pobbazania jego rządu, jako tem godniejsze nagany, że rząd francuzki ciągle się sprzeciwiał systematowi propagandy. Posel francuzki przyobiecał uwiadomić swój dwór o tych zabiegach; wysłał on istotnie gońca do Paryża. Także P. Zea przesłał w tej mierze energiczną notę względem werbunków do Paryża, które w kilku departamentach na korzyść infanta Don Carlos dozwolono.

Wtych dniach musiało znowu wielu karlistów opuścić dwór i udać się na prowincję. Nawalne przybywanie obcych trwa nieprzerwanie.

(G. P. S.)

## PORTUGALIA

*Opórto 7 Czerwca.*

Naflocie Don Miguela zjawila się przed tygodniem cholera, dla tego nie wypłynęła 25 z. m.

według rozkazów z Braga otrzymanych. Admirał Felix złożył dowództwo, i mianowany został inspektorem zbrojowni Don Manuel Carrea d'Abreu, człowiek w wieku nader podeszłym, otrzymał tę komendę.

Don Miguel utrzymać miał subsidia w sumie 80,000 fs. z zagranicy, z których większą część w gotowiznie wylądowano w Viana, gdzieby takowe mógł być zabrać admirał Sartoriusz, gdyby zamiast zabawiania w Vigo, był krążył po morzu. Inni utrzymują, iż cała summa wynosi tylko 48,000 fs., które pochodzą z Paryża i pożyczone bydy mają przez zastaw klejnotów koronnych. Don Pedro jest zdrow, wesół i pełen nadziei. Wczoraj wieczór wylądowano wiele różnych zapasów; handel przez dostawę maki, mięsa ryb i innych żywności, przynosi przedsiębiorcom czystego zysku 200 procent, chociaż nocne lądowanie pod St. Joao da Foz i dostawa do miasta, połączone są z wielkimi wydatkami i trudnościami. Mąka spadła więcej jak o 20. procentu.

Doświadczenie ostatnich osmiu dni przekonało nas, że nagromadzone zapasy wszelkiego rodzaju, wystarczą na zaopatrzenie w żywność woyska i mieszkańców przez całe lato; niemniej że ogień nieprzyjacielskich baterji nie może lądowaniu takowych przeszkadzać. Taka obfitość i korzystne doniesienia z Anglii, sprawiły pocieszający wpływ na woysko i mieszkańców, i nikt nie wątpi, iż zaraz po przybyciu ostatnich posiłków do Villa-Nova, najpierwej baterji zostaną zdobyte. To zdanie nawet w nieprzyjacielskim woysku zdaje się wstęp znajdować, ponieważ zbiegostwo w woysku Don Miguela, jest skutkiem tego domysłu. Ostatnia poczta przywiozła posłowi angielskiemu nowe instrukcje, względem znajdującego się w Villa-Nova składu wina. Ministerium angielskie żąda, aby w przewiezieniu tych win, za opłaceniem dla przewozowego, obydwom walczącym stronom, nie czyniono trudności. Jednakże wywóz ten doznaje różnych przeszkód; tymczasem otrzymała flotta rozkaz; aby się tu udała dla nadania temu środkowi potrzebnej sprzężności. Zapewniają iż margrabia Palmella zupełnie jest zawiadomiony o zamiarach Anglii, i że przed odjazdem z Londynu, względem wszystkiego umówił się z lordem Palmerstonem. Wszakże samo żądanie przewiezienia tych win, jest rozpoczęciem zbrojnej neutralności, albowiem takowe inaczej stać się nie może, dopóki Villa-Nova niebędzie ogłoszona za obwód neutralny, czego Don Miguel dopuścić nie chce. Utrzymują także, iż wielu nawet generałów i wyższych officerów, objawili chęć uznania Dony Maryi, jednakże mówią, że nie chcą konstytucji; może więc łatwo nastąpić pokój, jeżeli Don Pedro dozwoli przedsięwziąć niektóre znaczne modyfikacje systemu przyszłego rządu Portugalskiego.